



Polonijny listopad w Paryżu

Stanisław Aloszko

Obchody Święta Niepodległości. Msza św. „smoleńska” w intencji Ojczyzny. Emigracja w obronie narodowej kultury.

W listopadzie 1918 r. - po 123 latach zaborów i niewoli - Polska odzyskała niepodległość, wywalczyła sobie wolność i znalazła się wśród grona państw suwerennych.

Jednak i dzisiaj Polacy, także ci na emigracji, muszą wciąż zabiegać o tę niepodległość i suwerenność naszej Ojczyzny. Minęły właśnie 43 miesiące od tragicznej śmierci śp. prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i 95 osobowej delegacji państwowej, udającej się do Katynia w niewyjaśnionej wciąż katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem.

Paryskie Stowarzyszenie Obrońców Krzyża, co miesiąc organizuje w tutejszym kościele polskim Wniebowzięcia NMP modlitwę w intencji wszystkich ofiar, które zginęły wówczas - 10 kwietnia 2010 r. w Rosji oraz w intencji naszej Ojczyzny. Msza św. 10 listopada br., wypadła w niedzielę. Celebrował ją i wygłosił kazanie ks. inf. Stanisław Jeż, rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Z ust kaznodziei padło wiele ważnych słów, dotyczących aktualnej sytuacji w naszym Kraju, w którym rzeszom Polaków i ich rodzinom, żyje się coraz gorzej. Polska się wyludnia, Polakom narzucane są obce wzory zachowań. Kościół jest usuwany z przestrzeni publicznej, a hierarchowie są pomawiani. Znowu obiektem wrogiej, agresywnej propagandy jest krzyż.

Tej uroczystej Eucharystii towarzyszyły, jak zawsze, dekoracja smoleńska oraz poczty sztandarowe Stowarzyszenia Kombatanów Polskich we Francji - Koto Paryż i Solidarności.

Po kościelnych uroczystościach, na placu Maurice Barrès przed kościołem został zorganizowany patriotyczny happening, zatytułowany: „Pan Tadeusz protestuje w Paryżu...”. Spora grupa zaangażowanej Polonii francuskiej postanowiła w ten sposób podjąć akcję sprzeciwu wobec usunięcia z kanonu lektur szkolnych w Polsce dotychczas obowiązujących w gimnazjach i liceach dzieł wielkich narodowych twórców: Adama Mickiewicza, Henryka Sienkiewicza, Bolesława Prusa czy Stefana Żeromskiego. Ich dzieła zastępowane są miatkami ideowo i nic nie wnoszącymi w kulturę polską wydawnictwami rozrywkowo-sensacyjnymi.

Organizacją tego wydarzenia zajęła się paryska grupa Klubu Gazety Polskiej, a na program złożyło się czytanie fragmentów „Pana Tadeusza”. Obecna była polonijna młodzież. Jest to tym ważniejsze, iż Mickiewicz tworzył swoje dzieła także tutaj, w Paryżu, kładąc kulturowe podwaliny pod mającą się na nowo odrodzić Polską. W tym paryskim kościele polskim bywał, a działał i tworzył, by formować ducha odnowy narodowej. Jeśli nie my - Polonia francuska - to kto ma się upominać o zachowanie spuścizny Wieszcza w polskiej kulturze.

Temu pięknemu występowi przyglądali się liczni zebrani Rodacy, którzy po Mszy św., zostali na tym niecodziennym patriotycznym spektaklu. Duże zainteresowanie wzbudzały też, towarzyszące wydarzeniu liczne transparenty, których treść skierowana była do władz RP (w szczególności do obecnego rządu i Ministerstwa Edukacji Narodowej). Apelowaty one o przywrócenie najważniejszych Dzieł literatury polskiej do kanonu obowiązkowych lektur w szkołach polskich. Czytaniu „Pana Tadeusza” towarzyszyło również wspólne śpiewanie polskich pieśni patriotycznych.

Następną etapem tego protestu Polonii francuskiej był przemarsz, ze sztandarami, flagami, transparentami, spod kościoła polskiego, ulicami Paryża, aż pod tutejszy pomnik Adama Mickiewicza. Tu odbyła się druga część happeningu, podczas której uczestnicy usłyszeli kolejne fragmenty „Pana Tadeusza”, a także obszernie fragmenty mickiewiczowskich „Dziadów”. Pod pomnikiem złożone zostały też kwiaty od Klubu Gazety Polskiej, które w tej pięknej, słonecznej i jesiennej - paryskiej scenerii - dodały większego splendoru całej akcji. Jako prezes Federacji Polonii Francuskiej czułem się dumny, że biorę udział w tych wydarzeniach. Chciałbym jeszcze wspomnieć, iż podczas uroczystości pod pomnikiem odczytałem też wiersz poety polonijnego Stanisława Gaczoła, napisany w 1957 r. w Paryżu.

Podczas happeningu zbierane były również podpisy Polonii francuskiej pod Manifestem do rządu RP, o natychmiastowe przywrócenie narodowych lektur do szkolnego programu.

Pewnym ukoronowaniem tych listopadowych, polskich dni w

